

Stanowisko Wydziału II Nauk Biologicznych i Rolniczych Polskiej Akademii Nauk
w sprawie dyskusji o przyszłości lasów i leśnictwa w Polsce

Żyjemy obecnie pod narastającą presją kryzysu klimatycznego i kryzysu bioróżnorodności. Lasy są kluczowe zarówno dla złagodzenia tych kryzysów jak i dla stworzenia warunków przetrwania w ich obliczu. Są one ogromnym magazynem węgla, który uwolniony do atmosfery spowodowałby drastyczny wzrost stężenia dwutlenku węgla w atmosferze, a zatem nasilił efekt cieplarniany. Obecnie lasy pochłaniają netto dwutlenek węgla, wprawdzie w ilości mało istotnej przy obecnym poziomie emisji, ale powinny odegrać kluczową rolę w usuwaniu najtrudniejszej lub niemożliwej do eliminacji emisji, gdy jej poziom zmniejszy się do 10-20%, co powinno nastąpić w Unii Europejskiej około roku 2050. Równocześnie lasy znajdują się pod zwiększającą się presją już zachodzących zmian klimatu, takich jak wzrost temperatury, wydłużenie sezonu wegetacyjnego, czy okresowe niedobory wody. Istnieje zatem niebezpieczeństwo, iż w obliczu tak szybko zachodzących zmian, lasy staną się emitentem netto CO₂ wskutek degradacji ekosystemów leśnych, o ile stosować się będzie dalej sposób gospodarowania, wypracowany w zupełnie innych warunkach. Nie ulega zatem wątpliwości, że zmiany są konieczne, a biorąc pod uwagę, iż w lesie nic nie dzieje się szybko, muszą być wprowadzane już teraz.

Od wielu lat zaostrza się w wielu krajach, w tym w Polsce, konflikt między dwiema grupami, które dla potrzeb tego stanowiska będą nazywane „przyrodnicy” i „leśnicy”, choć w rzeczywistości grupy te nie są rozłączne. Konflikt zaostrzył się w Polsce po ogłoszeniu 8 stycznia 2024 roku decyzji Ministra Klimatu i Środowiska o wstrzymaniu lub ograniczeniu na pół roku pozyskania drewna w 10 wskazanych lokalizacjach, obejmujących zaledwie 1,3% obszaru pozostającego w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe (dalej LP). Podstawowym zarzutem był brak konsultacji. Jednak już sam okres obowiązywania tej decyzji świadczy o tym, że jest to jedynie zabezpieczenie, a finalne decyzje będą podejmowane w innym trybie i zapewne obejmą znacznie większy obszar. Zabezpieczenie jest niezbędne, gdyż wycięcie drzew wymagających ochrony byłoby nieodwracalną stratą w interesującej nas skali czasu. Ograniczona w czasie i przestrzeni decyzja nie wywołałaby tak silnej reakcji ze strony Polskiego Towarzystwa Leśnego, Krajowego Sekretariatu Zasobów Naturalnych Ochrony Środowiska i Leśnictwa NSZZ Solidarność, czy Regionalnych Organizacji Związków Zawodowych zrzeszających pracowników LP, gdyby nie zapowiedź wyłączenia docelowo pozyskania drewna na 20% obszaru w zarządzie LP i obawa, że zapisy *Europejskiego Zielonego Ładu* mogą nawet zwiększyć ten udział. Wszystkie te dokumenty optują za utrzymaniem obecnego modelu wielofunkcyjnej gospodarki leśnej i niewyłączeniem drzewostanów z eksploatacji.

W powszechnym odczuciu społecznym nie wszystkie cele trwałej zrównoważonej gospodarki leśnej, wymienione w ustawie o lasach, są w dostatecznym stopniu realizowane, a produkcja drewna, wymieniona w ustawie jako ostatni z tych celów, ma wysoki priorytet. Obawy te mogą być uzasadnione, gdyż wg *Rocznika Statystycznego Leśnictwa 2023* pozyskanie drewna wzrosło w Polsce w latach 2000-2022 o ponad 61%, a wskaźnik pozyskania w stosunku do przyrostu wzrósł w tym okresie aż o 41% i w 2022 roku wynosił ponad 79% przyrostu. Natomiast wskaźnik pozyskania do zasobów wzrósł w tym okresie z 2,05 do 2,44%, czyli o blisko 20%. Przez wiele dekad wzrost zasobów drzewnych był chlubą LP, jednak w latach 2019-2022 nie było już wzrostu tych zasobów, a nawet w ostatnich latach zanotowano niewielki spadek (*Rocznik Statystyczny Leśnictwa 2023*). W odczuciu społecznym 2023 rok był okresem jeszcze intensywniejszej eksploatacji, co jednak będzie możliwe do zweryfikowania dopiero w kolejnym *Raporcie o stanie lasów* i *Roczniku Statystycznym Leśnictwa 2024*.

Biorąc pod uwagę zmianę nastrojów społecznych w stosunku do lasów, jak również nowe zagrożenia i zadania wynikające ze zmian klimatu, należy zastanowić się nad pewną modyfikacją gospodarki leśnej. Oczywiście, wszystkie cele wymienione w ustawie o lasach powinny być realizowane, ale optymalne może być głębsze niż obecnie zróżnicowanie przestrzenne stopnia realizacji poszczególnych funkcji. Stopniowe wyłączenie 20% LP z pozyskania drewna może być elementem takiej zmiany, musi być jednak przeprowadzone w sposób rozsądny, uwzględniający zarówno oczekiwania społeczne jak i skutki ekonomiczne, w tym także dla LP.

W *Europejskim Zielonym Ładzie* i *Nowej strategii leśnej UE 2030* postulowane jest objęcie ponad 100-letnich lasów całkowitym zakazem wycięcia, co musi budzić ogromny niepokój leśników, gdyż zmniejszyłoby radykalnie pozyskanie drewna. Zakaz taki ma sens w przypadku drzewostanów o zbliżonej do naturalnej strukturze wiekowej, co jest zgodne z definicją starego lasu w dokumencie *Commission Guidelines for Defining, Mapping, Monitoring and Strictly Protecting EU Primary and Old-Growth Forests*. W przypadku drzewostanów o dominującej VI klasie wieku, całkowity zakaz wycięcia dałby negatywny efekt w postaci wzmożonej śmiertelności drzew w krótkim czasie, czyli rozpadu drzewostanu. Dla uspokojenia nastrojów konieczny wydaje się komunikat Ministerstwa, przedstawiający taki punkt widzenia.

W *Europejskim Zielonym Ładzie* i *Nowej strategii leśnej UE 2030* zapowiedziane jest objęcie ochroną 30% obszarów lądowych, a 10% ochroną ścisłą, co niesłusznie kojarzy się, poprzez nazwę, z rezerwatami. Spełnienie tego pierwszego postulatu jest w Polsce łatwe, gdyż już dziś 33% kraju jest objęte jakąś formą ochrony. Można jedynie dyskutować, czy ta ochrona jest dostateczna. Natomiast leśnicy zakładają, że 10% obszaru objętego ochroną ścisłą będzie realizowane wyłącznie w LP, co oznaczałoby wyjęcie z pozyskania nawet 40% LP, co jest absolutnie nie do przyjęcia. Tu także konieczny jest uspokajający komunikat Ministra Klimatu i Środowiska, iż te 10% kraju objętego ścisłą ochroną nie będzie realizowane wyłącznie kosztem lasów. Część tego obszaru powinna być pozyskana poza LP, co jest wykonalne w związku z nadprodukcją żywności, sukcesją naturalną na porzuconych polach i koniecznością restytucji mokradł, magazynujących węgiel w ogromnych ilościach.

Przyrodników niepokoi natomiast pytanie, czy lasy nie są nadmiernie eksploatowane. Sprawa wymaga pilnego zbadania, zwłaszcza, gdyby w roku 2023 utrzymała się niepokojąca tendencja spadku zasobów drzewnych w LP. Ponadto, największy sprzeciw społeczeństwa budzą zręby zupełne. Taka metoda pozyskania powinna być całkowicie zakazana w lasach w bliskim sąsiedztwie miast i innych często uczęszczanych lasach, a w innych stopniowo ograniczana. Generalnie w LP rośnie udział hodowli lasu bliskiej naturze, w tym zastępowanie nasadzeń sztucznych naturalnymi odnowieniami, proces ten powinien jednak ulec przyspieszeniu zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. Konieczne jest też skontrolowanie, czy dotychczasowe moratorium na wycinkę było przestrzegane.

Biorąc powyższe argumenty pod uwagę, z zadowoleniem należy przyjąć rozpoczęcie Ogólnopolskiej Narady o Lasach w dniach 22-23 kwietnia 2024. Narada ta powinna być wstępem do opracowania długoterminowej i kompleksowej strategii dotyczącej lasów i leśnictwa w Polsce. Ponieważ wypracowanie takiej strategii musi zająć sporo czasu, a w tym okresie zniknąć może wiele cennych drzew i drzewostanów, wskazane byłoby przedłużenie już obowiązującej decyzji o całkowitym lub częściowym zakazie pozyskania drewna, a także wprowadzanie takiego czasowego moratorium na innych cennych obszarach, do chwili podjęcia ostatecznej decyzji o ich ewentualnym wyłączeniu z eksploatacji.